

Dopiero co poznaliśmy rywala w IV rundzie eliminacji Ligi Mistrzów, a tymczasem media zastanawiają się nad rozstawieniem Giallorossich przy ewentualnym awansie do fazy grupowej. Informacje nie są zadowalające.

Przed rokiem Roma trafiła do trzeciego koszyka, dzięki odpadnięciu FC Basel w eliminacjach. Zespół wszedł wówczas do fazy grupowej z 24 współczynnikiem. W tej edycji, aby znaleźć się w trzecim koszyku, Giallorossi muszą liczyć na sporo szczęścia.

Spośród 22 drużyn, które awansowały już do fazy grupowej, tylko Leicester i Besiktas mają mniej punktów w klubowym rankingu. W dodatku Anglicy znajdują się w pierwszym koszyku, jako mistrz jednej z najlepszych siedmiu lig, także na ten moment Roma wyprzedza tylko Turków. Co za tym idzie, z eliminacji, do fazy grupowej, mogą awansować tylko dwie ekipy z większą ilością punktów niż Roma.

Nie licząc Porto, które zagra bezpośrednio z zespołem Giallorossich, lepsze współczynniki ma aż sześć zespołów: Manchester City, Villareal, Ajax, Borussia Moenchengladbach, Viktoria Pilzno i Red Bull Salzburg. Muszą odpaść co najmniej cztery z tych zespołów.

Autor: abruzzo